



METODY WYKONYWANIA POLITYCZNYCH SONDAŻY – Z ANKIETERAMI I BEZ ANKIETERÓW

Polityczne sondaże z udziałem ankieterów

Po roku 1989 zaczęto w Polsce wykonywać sondaże na tematy polityczne. Wszystkie firmy jakie je wykonywały i wykonują zawsze posługują się ankieterami, którzy albo bezpośrednio przepytują respondentów (w ich domach lub na ulicy) albo rozmawiają z nimi przez telefon. Jednak badania ankietowe z udziałem ankieterów zarówno te polityczne jak i marketingowe napotykają na szereg istotnych trudności:

- Respondenci coraz rzadziej godzą się na udział w badaniach. Coraz częściej ankieterzy słyszą od wylosowanych respondentów odmowę udzielenia odpowiedzi „na kilka, krótkich pytań”. Najgorzej jest w dużych miastach gdzie jedynie co trzeci respondent godzi się na współpracę z ankieterem.
- Coraz trudniej o dobrze i uczciwie pracujących ankieterów. W latach 50-tych i 60-tych ankieterzy OBOP-u pracowali społecznie (bez wynagrodzenia) tak wysoki był prestiż tego zajęcia. Dzisiaj oczywiście ankieterzy są opłacani ale fundusze na ich wynagrodzenia są ograniczone i zarabiają oni niewiele. Z drugiej strony ich praca jest coraz cięższa z powodu, wspomianej wyżej, rosnącej niechęci respondentów. Dlatego jakość pracy ankieterów systematycznie maleje.
- W przeprowadzaniu politycznych sondaży bardzo ważna jest anonimowość respondenta. Przy technikach badawczych posługujących się ankieterami respondent nie jest anonimowy i może nie chcieć ujawniać obcej osobie swoich politycznych preferencji. Szczególnie dotyczy to partii, które w chwili przeprowadzania ankiety są atakowane przez media.
- Ankieterzy mogą wpływać, świadomie lub nieświadomie, na odpowiedzi respondentów. Są oni przecież ludźmi, którzy też mają jakieś polityczne poglądy.
- W sondażach z udziałem ankieterów używane próby nie są całkowicie losowe. Odstępstwo od losowego doboru respondentów jest szczególnie duże na terenach wiejskich gdzie tak dobiera się próbę aby ankieter nie musiał pokonać zbyt długiej trasy. Spowodowane jest to względami wyłącznie ekonomicznymi, krótsze przejazdy po prostu mniej kosztują.

Polityczne sondaże bez udziału ankierów

Wymienionych wad nie posiada ankieta pocztowa. Nadaje się ona idealnie do przeprowadzania badań ankietowych na tematy polityczne z następujących powodów:

- Umiejętnie wykonana ankieta pocztowa daje wysoki stopień realizacji sięgający nawet 60 procent. Co ważne, nie zależy on od miejsca zamieszkania respondentów – jest w przybliżeniu tak samo wysoki w dużych i małych miastach a także na wsi.
- W procesie badawczym nie ma ankiera. Nie może on niczego respondentowi podpowiedzieć. Na wynik badania nie ma też wpływu jego ewentualna nieuczciwość i niedokładność.
- Ankieta pocztowa gwarantuje respondentowi absolutną anonimowość.
- Do badań pocztowych można użyć próby całkowicie losowej. Nie ma motywów ekonomicznych, które do tego by zniechęcały gdyż dotarcie do każdego respondenta kosztuje tyle ile znaczek pocztowy.

Czy ankieta pocztowa ma same zalety? Oczywiście nie – bo nie ma idealnych metod. Najważniejsza wada to dość długi czas realizacji pojedynczego badania. Wynosi on bowiem około dwóch miesięcy. W przypadku badań powtarzalnych, ciągłych można jednak ten czas skrócić do około tygodnia.

Estymator jako pierwszy wykonał pocztowy sondaż polityczny

Jak dotąd nigdy w Polsce nie wykonywano sondaży politycznych za pomocą ankiety pocztowej. Również badania rynku są wykonywane tą metodą bardzo rzadko – jedynie 0,1% wszystkich ankiet. W innych krajach odsetek ankiet na dowolny temat realizowanych pocztą jest zdecydowanie większy. Najwyższy jest w krajach skandynawskich: Finlandia 18%, Dania 13%, Szwecja 12%, Holandia 10%, Norwegia 9%. W krajach Europy Wschodniej jest niższy ale zdecydowanie wyższy niż w Polsce: Ukraina 15%, Węgry 5%, Słowenia 4%, Czechy 2%. W krajach Europy Środkowej mamy: Szwajcaria 5%, Francja 3%, Hiszpania 3%, Grecja 1%. Średnio na świecie odsetek ankiet pocztowych wynosi 6% a więc jest aż 60 razy większy niż w Polsce.

Firma Estymator jako pierwsza w historii polskich badań socjometrycznych użyła ankiety pocztowej do wykonania politycznego sondażu w październiku i listopadzie 2006 roku. Zanim zaprezentujemy jego wyniki odpowiemy na bardzo istotne pytanie: w jaki sposób udało się nam uzyskać ponad 60 procent odesłanych przez respondentów ankiet.

Metody zachęcania respondentów

Metody zachęcania respondentów do odsyłania ankiet pocztowych są dobrze znane i opisane w światowej literaturze fachowej. Do najważniejszych takich metod należą:

- Obdarowywanie respondentów prezentami.
- Ponowna wysyłka ankiety do osób, które na nią nie odpowiedziały.
- Odpowiedni list przewodni towarzyszący ankiecie.
- Bardzo starannie przygotowany kwestionariusz: łatwy do wypełnienia, dobrze skonstruowany, estetycznie wydrukowany i logiczny.
- Interesujący temat.

Estymator zastosował wszystkie te metody w wykonanym ostatnio politycznym sondażu. Metody te stosuje już zresztą od wielu lat gdyż ankieta pocztowa jest jedną z jego specjalizacji.

Szczegółową informację o metodach skutecznego zachęcania respondentów do odsyłania ankiet pocztowych znajdują Państwo w książce "Ankietowanie Pocztove w Badaniach Marketingowych i Socjologicznych" Thomas W. Mangione, Wydawnictwo Naukowe PWN, 1999 (tłumaczenie J. Chołoniewski i A. Kossakowska).

Inne polskie publikacje na ten temat to:

"Pocztowe badania ankietowe przeprowadzane przez firmę Estymator" Jacek Chołoniewski, Marketing i Rynek, nr. 2, str. 27, 1994.

"Ankieta Pocztova i Wywiad Kwestionariuszowy" Franciszek Sztabiński, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 1997.

"Stopień zwrotu ankiet pocztowych w badaniach marketingowych w świetle doświadczeń nauczycieli akademickich polskich uczelni" Oleg Gorbaniuk, Roczniki Nauk Społecznych, Tom XXVII, zeszyt 1, str. 167, 1999.

"Uwarunkowania stopnia zwrotu ankiet pocztowych w świetle badań eksperymentalnych" Oleg Gorbaniuk, Roczniki Nauk Społecznych, Tom XXVIII-XXIX, zeszyt 1, str. 241, 2000-2001.

WYNIKI PIERWSZEGO SONDAŻU POLITYCZNEGO WYKONANEGO ZA POMOCĄ ANKIETY POCZTOWEJ

Informacja o badaniu

Sondaż przeprowadziła firma Estymator metodą ankiety pocztowej w okresie od 1 października do 8 listopada 2006 roku. Adresy respondentów wylosowano z systemu PESEL spośród osób w wieku od 18 do 80 lat. Wysłano 1000 ankiet. Otrzymano 620 wypełnionych ankiet. 30 ankiet wróciło do nadawcy z powodów innych niż odmowa wypełnienia ankiety (przeprowadzka, pobyt za granicą, śmierć, przebywanie w więzieniu, wojsku, znaczna niepełnosprawność itp.). Efektywna liczba odesłanych ankiet wyniosła 65 procent.

Omówienie wyników

Pełne wyniki pierwszego politycznego sondażu wykonanego za pomocą ankiety pocztowej są bezpłatnie dostępne na stronie internetowej Estymatora:

www.estymator.com.pl

Poniżej zamieszczamy najciekawsze rezultaty tego sondażu.

Ranking partii politycznych

Ranking partii politycznych:

1. Platforma Obywatelska: 34%
2. Prawo i Sprawiedliwość: 33%
3. Sojusz Lewicy Demokratycznej: 11%
4. Samoobrona: 9%
5. Polskie Stronnictwo Ludowe 4%
6. Liga Polskich Rodzin: 3%
7. Socjaldemokracja Polska: 2%
8. Unia Polityki Realnej: 2%
9. Partia Demokratyczna: 1%

Platforma Obywatelska najwięcej zwolenników ma wśród osób z wyższym wykształceniem, dobrze zarabiających, mieszkańców miast, osób przed pięćdziesiątką, osób zamieszkujących ziemie odzyskane (północne i zachodnie). Prawo i Sprawiedliwość jest szczególnie silne na wsi, wśród osób

gorzej zarabiających, po pięćdziesiątce, z wykształceniem podstawowym i zawodowym, osób mieszkających poza ziemiami odzyskanymi (południe i wschód). Sojusz Lewicy Demokratycznej ma najwięcej zwolenników wśród osób starszych i dobrze wykształconych. Samoobrona jest szczególnie silna na wsi i wśród osób z podstawowym i zawodowym wykształceniem.

Ilu posłów powinno być w Sejmie?

Respondentom zadano pytanie „ilu posłów powinno być w Sejmie?”. Aż 88% z nich uważa, że posłów powinno być mniej niż obecnie. Średnie wskazanie to 233 posłów. Wynika z niego, że przeciętny Polak życzyłby sobie zmniejszenia liczby posłów prawie o połowę. Jedynie 12% respondentów uważa, że obecna liczba posłów w Sejmie jest właściwa i nie należy jej zmieniać. Nie znalazł się nikt, kto postulowałby zwiększenie obsady Sejmu. Najsilniejszego ograniczenia liczby posłów domagają się zwolennicy Samoobrony (średnia: 191 posłów) i Ligi Polskich Rodzin (średnia: 175 posłów).

Czy należy zlikwidować Senat?

Większość Polaków (62%) uważa, że Senat powinien być zlikwidowany. Przeciwnego zdania jest jedynie 24% respondentów. Nie ma zdania 14%. Najwięcej zwolenników likwidacji Senatu jest wśród osób najuboższych.

Jakie podatki osobiste?

W pytaniu o najlepszy podatek od dochodów osobistych zwycięża, obecnie obowiązujący system progresywny (61%). Podatek liniowy ma 36% zwolenników a pogłówny (każda osoba płaci taką samą kwotę) popiera tylko 3%. Podatek liniowy zwycięża z progresywnym tylko wśród osób z wyższym wykształceniem (61% za liniowym) i mających dochód w rodzinie powyżej 3000 zł (60% za).

Współpłacenie za wizytę u lekarza

Polacy są zdecydowanie przeciwni odpłatności za wizytę u lekarza w państwowej służbie zdrowia. Aż 71% z nich jest temu przeciwnych. Minimalną odpłatność w wysokości 5 zł popiera 19% a nieco wyższą 10 zł już tylko 11%. Przewagę zwolenników odpłatności nad jej przeciwnikami odnotowano tylko wśród osób najzamożniejszych oraz wśród zwolenników Unii Polityki Realnej.

Ocena polityków

Respondentom zaprezentowano listę 12 polityków z prośbą o ocenę ich działalności za pomocą skali:

- Oceniam źle
- Nie oceniam ani dobrze ani źle
- Oceniam dobrze
- Nie znam

Najlepszym politykiem okazał się Zbigniew Ziobro (51% wskazań „oceniam dobrze”). Kolejne osoby w tym pozytywnym rankingu to: Lech Kaczyński (28%), Donald Tusk (26%), Jarosław Kaczyński (25%) oraz Marek Borowski (19%) i Jan Rokita (19%).

Najgorzej ocenianym politykiem jest Roman Giertych (59% wskazań „oceniam źle”). Kolejne osoby w tym negatywnym rankingu to: Jarosław Kaczyński (53%), Andrzej Lepper (51%), Lech Kaczyński (47%), Janusz Korwin-Mikke (43%) oraz Jan Rokita (39%).

Politykiem najbardziej neutralnym okazał się Waldemar Pawlak (63% wskazań „nie oceniam ani dobrze ani źle”). Kolejne osoby to: Janusz Onyszkiewicz (48%), Marek Borowski (45%), Wojciech Olejniczak (41%) i Jan Rokita (39%).

Politykiem, który jest najmniej znany jest Janusz Onyszkiewicz (18% wskazań „nie znam”). Kolejne miejsca w rankingu nieznanymi polityków: Wojciech Olejniczak (9%), Marek Borowski (7%) oraz Janusz Korwin-Mikke (6%) i Waldemar Pawlak (4%).

Pełne wyniki omawianego sondażu są dostępne na:

www.estymator.com.pl